

Znać tylko Jezusa Chrystusa

Czy tego chcemy czy nie, codziennie uczestniczymy w globalnej wojnie światów. Jesteśmy jej bojownikami i jej ofiarami. Jeden świat czegoś broni, inny ostro atakuje; jawnie i z zaskoczenia. Nawet ataki na oślepa, gdzie nie liczy się ani winny, ani niewinny, ani dziecko, ani starzec, mają swój zamierzony cel. A celem nigdy nie jest jasno określone dobro, tylko wolność niszczenia oraz niszczenie wewnętrznej wolności, w imię totalnej tolerancji, dobra i zła jednakowo. Obrona zła, pod każdą jego postacią, osiąga swoje szczyty w opakowaniu kłamliwych i pokrętnych argumentów. W samym środku wojny trudno poznać kto wróg a kto przyjaciel. Liturgia słowa daje nam dzisiaj mocne punkty orientacji. Św. Paweł postanawia sobie *nie znać niczego więcej, tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego*. Tylko On, Jezus Chrystus, jak za czasów św. Pawła, i w naszych czasach, jest i poległym i prawdziwym Zwycięzcą. Wniosek: w tej wojnie światów należy trzymać się mocno i patrzeć na Pana Jezusa, który *nam w wierze przewodzi i ją wydoskonała*. To On jest Światłością świata i światłem naszego wnętrza, sumienia. Pan Jezus dzisiaj mówi: *Wy jesteście solą dla ziemi, wy jesteście światłem świata*. Wniosek: w tej globalnej wojnie światów nie ma ciemności, która mogłaby w nas przytłumić światło Chrystusa. W ten sposób zachowamy w sobie smak soli, smak Chrystusa.



[prob.]

Wybrani przed założeniem świata

Dziecko, choć ciągle jest otaczane miłością swoich rodziców, nie przestaje ponawiać pytania, czy jest kochane. Mamusiu, powiedz mi, czy ty naprawdę mnie kochasz? Tatusiu, pokaż mi, jak mocno mnie kochasz. Rodzice, którzy na różne sposoby okazują swoją szczerą miłość do swoich dzieci, muszą więc jeszcze pokazywać, np. rozkładając szeroko ręce, jak bardzo swoje pociechy kochają. Hymn św. Pawła z Listu do Efezjan również jest takim wielkim zapewnieniem o Bożej miłości do nas ludzi. To najbardziej niezwykły dowód miłości Bożej, że zostaliśmy wybrani jeszcze przed założeniem świata. Więc najpierw byliśmy w umyśle Pana Boga, w Jego kochającym sercu, a dopiero potem Bóg Ojciec postanowił stworzyć dla nas, swoich dzieci, te wszystkie cudowne *zabawki*, które składają się na cały ten otaczający nas świat i kosmos. Wszystko dał nam Ojciec, który tak bardzo nas pokochał, jeszcze przed założeniem świata. Największym darem dla nas, też przewidzianym już od założenia świata, jest Jego Syn – Jezus Chrystus, a w Nim łaska zbawienia przez Krew Pana Jezusa. Wszystko to pokazuje, jak wielką i troskliwą miłością każdy z nas jest otaczany przez Boga. Dlatego św. Paweł na samym początku pisze: *Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa. [prob.]*